

GŁOS PIOTRKOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK III (VI)

PONIEDZIAŁEK, 13 LISTOPADA 1950 ROKU

313

Przed wyborami do rad terenowych ZSRR

GENERALISSIMUS STALIN

— pierwszym kandydatem do Moskiewskiej Rady Obwodowej Deputowanych Ludu Pracującego

MOSKWA (PAP). — W Związku Radzieckim odbywają się masowe zebrania, poświęcone wysuwaniu kandydatów na deputowanych do rad terenowych. W moskiewskich zakładach elektrycznych, znajdujących się na terenie stalinowskiego okręgu wyborczego, odbył się wielki wiec z udziałem wielu tysięcy robotników, urzędników, inżynierów i techników. Wśród obywateli entuzjastycznie uczestniczących w tym kandydaturę Stalina na deputowanego do Moskiewskiej Obwodowej Rady Deputowanych Ludu Pracującego.

W pięknie udekorowanej, tonącej w czerni ogromnej hali montażowej zentrali się robotnicy zakładów elektrycznych. Na transparentach widniały napisy: „Chwała Wielkiemu Stalinowi!” „Niech żyje Towarzysz Stalin — twórca konstytucji zwycięskiego socjalizmu!”

W tym czasie w sali, w której odbył się wiec, wzniesiono sztandar z portretami Stalina i Lenina. Wszyscy uczestnicy wiecu, w tym i kandydat Stalina, wzięli udział w uroczystym wyświeceniu sztandaru. W tym czasie w sali, w której odbył się wiec, wzniesiono sztandar z portretami Stalina i Lenina. Wszyscy uczestnicy wiecu, w tym i kandydat Stalina, wzięli udział w uroczystym wyświeceniu sztandaru.

W tym czasie w sali, w której odbył się wiec, wzniesiono sztandar z portretami Stalina i Lenina. Wszyscy uczestnicy wiecu, w tym i kandydat Stalina, wzięli udział w uroczystym wyświeceniu sztandaru.

Chiny domagają się udziału w omawianiu skargi w sprawie agresji w Korei i na wyspie Tajwan

Chiny Ludowe nie przyjmują zaproszenia do Rady Bezpieczeństwa uchwalonego przez amerykańską maszynę do głosowania

PEKIN (PAP). — Minister spraw zagranicznych Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-lai wystosował do sekretarza generalnego ONZ i do przewodniczącego Rady Bezpieczeństwa następującą depeszę: — W odpowiedzi na telegram, otrzymany od sekretarza generalnego

ONZ p. Trygve Lie, oświadczam w imieniu Centralnego Rządu Ludowego Chińskiej Republiki Ludowej co następuje: Nie możemy przyjąć zaproszenia, skierowanego do nas przez Radę Bezpieczeństwa na jej posiedzeniu z dnia 8 listopada br., ponieważ w Radzie Bezpieczeństwa zapada uchwała, że przedstawiciel Centralnego Rządu Chińskiej Republiki Ludowej będzie pozbawiony prawa omawiania w Radzie jednego z najważniejszych dla narodu chińskiego zagadnień. Tym zagadnieniem jest sprawa zbrojnej interwencji w Korei oraz sprawa agresji rządu Stanów Zjednoczonych wobec Chin.

Rząd Chińskiej Republiki Ludowej uważa, że byłoby rzeczą najbardziej celową rozpatrzenie obu wspomnianych spraw jednocześnie z tym, by przedstawiciel Chińskiej Republiki Ludowej, który będzie obecny na posiedzeniu Rady Bezpieczeństwa podczas omawiania „skargi w związku z zbrojną agresją wobec wyspy Tajwan”, mógł jednocześnie wysunąć oskarżenie przeciwko zbrojnej interwencji rządu Stanów Zjednoczonych w Korei.

Z Warszawy rozlegnie się potężny głos narodów

Rząd brytyjski, rząd, nazywający siebie „robotniczym”, rząd Attlee i Bevina, zdjął maskę i ukazał własnemu narodowi i całej ludzkości swe odrażające oblicze lokaja imperialistów, lokaja podżegaczy wojennych. Hańba okrywająca się nazwiska ludźmi, którzy uniemożliwili odbycie w Sheffield II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju, tego najwyższego przedstawicielstwa narodów całego świata.

W tym czasie w sali, w której odbył się wiec, wzniesiono sztandar z portretami Stalina i Lenina. Wszyscy uczestnicy wiecu, w tym i kandydat Stalina, wzięli udział w uroczystym wyświeceniu sztandaru.

Kogo przelękli się ci „robotniczy” ministrowie? Przelękli się robotników i chłopów, artystów i uczonych, inżynierów i nauczycieli, duchownych wszystkich wiek, kobiet i młodzieży. Przelecieli się tych, którzy walczą o pokój, przelękli się narodów i postanowili nie dopuścić do tego, by rozległ się ich potężny głos.

Tego samego bali się faszysty. Obłąkali strach przed narodami. I przed tryumfem pokoju był dźwiękiem ich nieuczynnych postępów. Takie właśnie pobudki podsytały rządowi labourystów skłonił ich do decyzji. Rząd Attlee i Bevina nie zamysłali dostępu do Anglii dla wrogów pokoju. Podżegacze wojenni wszelkiej maści przyjmowani są przez „socjalistycznych” ministrów z honorami. W Brytania stoi na oścież otworem dla wszelkiego rodzaju antypokojowych im prez atlantyckich. Zamknęli ją Attlee i Bevin dla Światowego Kongresu Pokoju.

Brudna to robota. Brudna i plująca. „Socialistom” z rządu angielskiego nie starczyło nawet odwagi, aby powiedziec wyraźnie i jasno: „Tak, jesteśmy wrogami pokójników o pokój. Nie chcemy pokoju i dlatego zakazujemy odbycia Kongresu”. Zamiast jasno określić swe stanowisko woleli postępować perfidnie. Sądził, że uda im się oszukać narody świata i własny naród. Że to niby, pozornie zgodzą się na odbycie Kongresu w Sheffield, ale takie stworzą warunki, aby nie mógł on w najmniejszym nawet stopniu spełnić swej roli reprezentacji pokojowej woli miliardów ludzi ze wszystkich zakątków świata.

Jesteśmy dumni, że to nam przypadło w udziale gościć najwyższy parlament świata. Uczucie radości przejął każdego Polaka, że to z jego miasta rozlegnie się na cały świat głos ludów, głos narodów, od którego zdrzą imperialiści i ich lokaje. To nie, że nasze miasto nie jest jeszcze tak piękne, jak pragnęlibyśmy aby było na przyjęcie tak dostojnych gości. Wiedzą oni, że nie nasza to wina. Ale w tym momencie, w naszej Warszawie, odczuwają oni gorące uczucie miłości i solidarności ze wszystkimi ludźmi na całym świecie — tak jak my żarliwie pragniemy pokoju i gotowi walczyć o pokój.

Jest nas miliard, a jutro będzie nas jeszcze więcej. Z nami jest niezłomny Związek Radziecki — kuznia i twierdza pokoju. Z NAMI JEST WIELKI STALIN NIECH ŻYJE II ŚWIATOWY KONGRES POKOJU! POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ!

Jest nas miliard, a jutro będzie nas jeszcze więcej. Z nami jest niezłomny Związek Radziecki — kuznia i twierdza pokoju. Z NAMI JEST WIELKI STALIN NIECH ŻYJE II ŚWIATOWY KONGRES POKOJU! POKÓJ ZWYCIĘŻY WOJNĘ!

WARSZAWA (PAP). — W przededniu II Światowego Kongresu Obrońców Pokoju Prezydent RP Bolesław Bierut otrzymuje wiele listów, w których społeczeństwo polskie wyraża swą miłość dla ludowej ojczyzny i niezłomną wolę wzmożenia wysiłków dla utrwalenia pokoju na świecie. M. in. w liście wystosowanym przez członkinię i delegatki rad kobiecych zebrane w Tomaszowie Maz. na pierwszej, wspólnej naradzie z przewodniczącymi rad zakładowych, czytamy: „Przyrzekamy uaktywnić najszersze rzesze kobiet w szeregach obrońców pokoju oraz podnieść

poziom produkcji na naszych odcinkach pracy. Przyrzekamy wspólnym wysiłkiem realizować Plan 6-letni, plan budowy ustroju sprawiedliwości społecznej — socjalizmu”. Prezydent RP otrzymał również list od najmłodszych obywateli ludowego państwa polskiego, dzieci podstawowej szkoły Nr 19 w Szczecinie. W liście tym czytamy m. in.: „Tak jak nasi ojcowie i bracia przez współzawodnictwo i racjonalizatorstwo przyczyniają się do utrwalenia pokoju, tak i my dobra nauką do tego samego dążymy celu”.

Zakończenie obrad Naczelnej Rady Spółdzielczej

Stanisław Bieniek — prezesem Zarządu CZS

WARSZAWA (PAP). — Naczelna Rada Spółdzielcza, której obrady w dn. 11 bm. przeciągnęły się do późnych godzin wieczornych, przeprowadziła dyskusję nad referatem na temat zadań spółdzielczości w realizacji Planu 6-letniego. Wiele głosów w dyskusji dotyczyło m. in. problemów usprawnienia pracy spółdzielczości wiejskiej. Dyskutaneci podkreślali również konieczność kontynuowania przeglądu kadr w spółdzielczości, w celu eliminowania elementów spekulacyjnych i wrogich.

Na opuszczone przez prof. Langego stanowisko jednogłośnie wybrano, na wniosek prezydium Rady, tow. Stanisława Bienię, działacza społecznego. Podczas obrad odczytano m. in. meldunek Związku Spółdzielni Pracy o wykonaniu przez podległe mu spółdzielnie rocznego planu produkcji i usług w dniu 31 października w 100,3 proc. Naczelna Rada Spółdzielcza przyjęła rezolucję prof. Langego ze stanowiska prezesa Zarządu Centralnego Związku Spółdzielczego, w związku z powołaniem go do Instytutu Kształcenia Kadr Naukowych przy KC PZPR.

Konkurs na projekt pomnika Feliksa Dzierżyńskiego

WARSZAWA (PAP). — Zarząd Główny Związku Polskich Artystów Plastyków na zlecenie Departamentu Twórczości Artystycznej Ministerstwa Kultury i Sztuki ogłosił konkurs na projekt pomnika Feliksa Dzierżyńskiego w Warszawie.

Projekt pomnika winien uwzględniać miejsce przeznaczone na jego wzniesienie na Placu Bankowym, który ma swe rewolucyjne tradycje w walce proletariatu warszawskiego przeciw układowi społecznemu i narodowemu.

Pomnik ma na celu utrwalenie w świadomości społeczeństwa postaci Feliksa Dzierżyńskiego, jako wybitnego przywódcy polskiego i międzynarodowego ruchu robotniczego, założyciela i czołowego działacza SDKPiL, towarzysza walki i pracy Lenina i Stalina, jednego z głównych organizatorów Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej w Rosji, współbudowniczego pier-

wszego w świecie Państwa Socjalistycznego — Związku Radzieckiego, wzoru patriotyzmu proletariackiego i niezłomnego rewolucjonisty, który przez całe życie głosił i realizował braterstwo broni polskich i rosyjskich mas pracujących. Projekt pomnika winien uwzględniać miejsce przeznaczone na jego wzniesienie na Placu Bankowym, który ma swe rewolucyjne tradycje w walce proletariatu warszawskiego przeciw układowi społecznemu i narodowemu. Za najlepsze prace przewidziane są trzy wysokie nagrody pieniężne. Termin składania prac upływa z dniem 15 grudnia 1950 r.

Pobyt delegacji radzieckiej w Łodzi pogłębił naszą przyjaźń z bratnim narodem

SPOTKANIE Z ŁÓDZKIM AKTYWEM NAUKOWYM Miesiąc Pogłębiający Przyjaźni Polsko-Radzieckiej stanowił na okazie do jeszcze serdeczniejszego zacieśnienia więzów, jakie łączą nas z krajem zwycięskiego socjalizmu. W ramach wymiany kulturalnej między Polską Ludową a ZSRR przybyli — jak już o tym donosiliśmy — do Łodzi pierwsi w tym miesiącu mil i drożdzy goście radzieccy: przewodniczący Komitetu Słowiańskiego ZSRR — gen. Aleksander Gundorow, prof. dr. Maria Kazanecowa i kandydat nauk historycznych, prof. Iwan Chrienow. Wieczorem, dn. 10 bm. goście radzieccy wzięli udział w uroczystym spotkaniu z łódzkim światem naukowym i łódzką młodzieżą akademicką. Witani owacyjnie przez naszych uczonych i studentów — przedstawicieli kraju, który prze-

wodzi ludzkości w walce o pokój, wysłuchali odczytu rektora UL, prof. dr. Józefa Chalasińskiego, który referował swoje wrażenia i wnioski z pobytu w Berlinie, na I Niemieckim Kongresie Pokoju. Rektor Chalasiński wskazał w swym przemówieniu na potężny rozwój ruchu obrońców nie tylko na terenie budującej nowe życie Niemieckiej Republiki Demokratycznej, lecz również na terenie remilitaryzowanych przez amerykańskich podżegaczy wojennych — Niemiec Zachodnich. Wymownym tego do-

wodem jest fakt, iż na 1750 uczestników Niemieckiego Kongresu Pokoju 750 delegatów przedarło się nielegalnie z obszaru tzw. Trizonii. Mówca podkreślił doniosłą i twórczą rolę Związku Radzieckiego w pracy nad pokojową przebudową Niemiec, przeciwstawiając jej zbrodniczą działalność imperializmu amerykańskiego, który dąży do uczynienia z Niemiec Zachodnich zarzewia nowej wojny. Stwierdziwszy, iż nie jest przypadkiem, że światowemu ruchowi (Dalszy ciąg na str. 2-ej)

Reformy społeczne w Tybecie będą dokonane zgodnie z wolą narodu Deklaracja Chin Ludowych

PEKIN (PAP). — Jak donosi agencja Nowych Chin, wojskowo-administracyjny Komitet Chin Południowo-Zachodnich oraz dowództwo Armii Ludowo-wyzwoleńczej w Chinach Południowo-Zachodnich, ogłosiły wspólną deklarację o polityce Centralnego Rządu Ludowego w sprawie pokojowego wyzwolenia Tybetu. Wszyscy mnisi i mieszkańcy Tybetu winni jednomyślnie udzielać wszelkiej pomocy Armii ludowo-wyzwoleńczej w dziele likwidacji wpływów imperialistycznych, zapewnienia autonomii Tybetańczykom i zadziernięcia braterskich, opartych na wzajemnej pomocy stosunków ze wszystkimi innymi narodami Chin dla wspólnej budowy nowego Tybetu.

Po wkroczeniu do Tybetu Armia ludowo-wyzwoleńcza będzie broniła życia i mienia wszystkich mnichów i mieszkańców, zagwarantuje wolność wyznania, weźmie pod opiekę wszystkie świątynie i pomoże ludności Tybetu w rozwijaniu oświaty, rolnictwa, hodowli bydła, przemysłu i handlu oraz w polpszeniu „arunków bytu. System administracyjny i wojsko w Tybecie pozostanie niezmienny. Wojska Tybetu winny stać się częścią sił obrony narodowej Chińskiej Republiki Ludowej



Spotkanie radzieckich działaczy kulturalnych z naukowcami łódzkimi w dniu 10 listopada 1950 r. Na zdjęciu, od lewej: prof. pediatrii, dr. Maria Kazanecowa, prof. Iwan Chrienow, przewodniczący Słowiańskiego Komitetu ZSRR — gen. Aleksander Gundorow, dziekan W-łu Humanistyki UL, prof. Marian Serejski oraz dziekan Wydz. Prawa UL, prof. Jakub Litwin.

Demaskować kłamliwą propagandę wroga klasowego! Odezwa ZSCh do chłopów w sprawie Narodowego Spisu Powszechnego

WARSZAWA (PAP). — W związku z zbliżającym się terminem Narodowego Spisu Powszechnego, zarząd główny Związku Samopomocy Chłopskiej wydał do ludności wiejskiej specjalną odezwę. Stwierdzając, że spisy, mające na celu statystyczne ujęcie ludności kraju, mieszkań, domów, gospodarstw rolnych i t. p., powinny odbywać się co 10 lat i że w latach międzywojennych odbyły się one 2 razy — w 1921 i 1931

roku, odezwa głosi m. in.: „Tegoroczny grudniowy spis ma szczególnie doniosłe znaczenie dla naszego ludowego państwa. Jest to bowiem pierwszy Narodowy Spis Powszechny od 19 lat, w dodatku po wojnie, która wyrządziła nam tak wielkie szkody. Spis, który odbył się w 1946 r., był spsem człobowym”. W dalszym ciągu odezwy, Zarząd Główny ZSCh zwraca uwagę, że podobnie jak przy realizacji każdego

zadania, stawianego przez władzę ludową, tak i podczas przeprowadzania Narodowego Spisu Powszechnego, wrog klasowy może usiłować przez kłamliwą propagandę przeszkadzać w sprawnym przebiegu spisu. W związku z tym, Zarząd Główny ZSCh wzywa wszystkie ogniska organizacyjne, aktywistów i członków Związku do jak najenergiczniejszego udziału w przeprowadzaniu Narodowego Spisu Powszechnego.

